Ner 100. ROK 1838. SRODA 2 MAJA.

Pismo to wychodzi codziennie oprocz niedzieli i swiąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 16 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Znalezienie Krzyża S.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Swiętosława.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° R. red. w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
6	27" 6.‴ 532	† 4°,7	2," 31	Pn. Wschodi słaby	Pochmurno	
12	6, 825	† 10, 2	2, 47	Wpn wschodni średni	Chmury	
10	7. 277	† 7. 8	3, 11	,, słaby	,,	

Część Urzędowa.

Nro 2,920.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
W SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Gdy ogłoszona licytacya publiczna na dostawę pokarmów do szpitali ś. Ducha na rok etatowy 18^{38}_{39} w dniu 30 b. m. i r. do skutku niedoszła, przeto podaje na nowo do wiadomości iż w biórach Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi w Senacie na dniu 9 maja r. b. o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna in minus licytacya na dostawę powyższą od ceny pierwszego wywołania za porcyą ściśle dyetetyczną groszy ośm, za pół porcyi zwyczajnej groszy jedynaście a za całą porcyą groszy czternaście. Chęć zatem licytowania mający zaopatrzeni vadium w kwocie złp. 500 zechcą się w miejscu i czasie powyż oznaczonych znajdować, o warunkach zaś dostawy każdego czasu w biórach Wydziału w godzinach kancellaryjnych wiadomość powziętą być może.

Kraków dnia 30 kwietnia 1838 r.

Senator Prezydujący
KIEŁCZEWSKI.
Referendarz *L. Wolff.*

Nro 2013.

OBWIESZCZENIE.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU
W SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Z mocy uchwały Senatu Rządzącego w dniu 3 b. m. i r. od Nr. 1752 zapadłéj, podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 10 maja r. b. o godzinie 10 z rana w biórze Wydziału Dochodów Publicznych odbywać się będzie publiczna licytacya wydzierżawienia dochodu poboru myta drogowego na traktach w Okręgu W. M. Krakowa na rok jeden to jest od dnia 1 czerwca r. b. do dnia ostatniego maja 1839 r. a mianowicie na stacyach, osobno każdéj w Przegorzałach od summy złp. 3,946, w Przegini duchownej od kwoty złp. 2711, w Wygiełzowie od summy złp. 1,261, w Chełmku od złp. 2,401, i w Boleniu od summy 2,862, przystępujący do licytacyi winien jest złożyć $\frac{1}{10}$ część praetii liciti na *vadium*. Czynsz z licytacyi wynikły ratami miesięcznemi z góry, przyszły dzierżawca płacić będzie obowiązany, kaucya 3ch miesięcznym ratom wyrównywać ma. O innych warunkach w biórze Wydziału każdego czasu wiadomość powziętą być może, zarazem Wydział poniżej ogłasza Taryffę według któ-

réj na stacyach wszystkich opłaty pobieranemi być mają.

Kraków dnia 21 kwietnia 1838 r.

X. Bystrzonowski.

J. *Paprocki* Referendarz.

TARYFFA

opłaty myta drogowego na traktach w okręgu W. M. Krakowa na wszystkich stacyach myta jednakowa od dnia 1 czerwca 1838 r. obowiązywać mająca.

I. Klassa. Od bryk i wozów z towarami kupieckiemi, zbożem, niemniéj trunkami jakiego bądź gatunku od konia lub bydlęcia po groszy 6.

II. Klassa. *a)* Wozy naładowane wszelkiemi innemi artykułami od konia lub bydlęcia groszy 4.

b) Wszelkie próżne bryki i wozy bez różnicy od konia lub bydlęcia groszy 2.

c) Konie lub bydło w szczególności dźwigające żywność lub inne towary od sztuki gr. 1.

d) Konie pod wierzchem lub luzem idące od sztuki gr. 1.

e) Od wszelkich bydląt na sprzedaż lub rzeź prowadzonych od sztuki płacić się będzie gr. 1.

III. Klassa. Od powozów pokrytych, własnemi końmi, pocztowemi lub najętemi ciągnionych opłacać się ma od każdego konia po groszy 4.

IV. Klassa. Od lekkich i niepokrytych bryczek opłacać się winno od konia po groszy 3.

Od opłaty myta drogowego są wolne.

1. Dyliżanse, poczty wozowe, konne, sztafety, luźne konie pocztowe, niemniéj i od téjże przynajmowane świadectwem dyrekcyi pocztowéj opatrzone.

2, Zaprzęgi wiozące wojskowych w służbowym interessie.

3. Zaprzęgi wiozące urzędników służby drogowéj krajowéj.

4. Zaprzęgi wiozące zakonników kwestarzy, oraz bydło lub trzoda przez nich na kweście zebrane, na co jednak świadectwo stósowne okazać winni.

5. Zaprzęgi wiozące księży do chorych w parafii swojéj dla dopełnienie duchownych obowiązków.

6. Zaprzęgi wiozące osoby aresztowane.

7. Sprzężaje rolnicze idące w pole, jako to: pługi, radła, brony, wozy z produktami z pol i łąk zebranemi, z ściółką lub z nawozem jadące, oraz wszelkie bydło na paszę lub z paszy pędzone, lecz to wszystko w granicach wsi na któréj gruncie rogatka myta stoi.

8. Wozy materyały na potrzebę skarbową wiozące, tudzież wozy wiozące glinę, kamienie, piasek, cegłę na potrzebę miejscową.

9. Bydło lub trzoda dla małości niesione.

Kary na wyłamujących się od opłaty myta.

1. Każdy bez różnicy stanu i godności, jadący lub pędzący bydło, powinien się zatrzymać przy szlagbanie, a jeżeli rubryką uwolnionych od opłaty, nie jest wyraźnie objęty, opłacić za kwitem należytość przestępujący ten przepis, zapłaci oprócz kosztów, jakieby z powodu ścigania go wynikły kary złp. 3.

2. Ktoby samowolnie szlagban sobie otworzył, w zamiarze przejechania bez opłaty zapłaci kary złp. 6.

3. Odprzęgający przed szlagbanem konia lub więcéj i prowadzący go luzem, lub odsyłający przyprzążkę, zapłaci oprócz należytości od całego zaprzęgu przypadającéj poczwórną ilość od wyprzężonych koni należącą.

4. Zjeżdżający z traktu dla objechania szlagbanu, celem uniknienia opłaty myta zapłacą kary złp. 2 prócz wynagrodzenia szkody, jakaby ztąd na bankietach traktu wynikła.

Dzierżawcy myta winni są z wszelką grzecznością zachować się dla przejeżdżających i kwity z opłaconego myta wydawać. — Niewolno jest dzierżawcom myta rewidować przejeżdżających pod karą złp. 50. — Podróżni również nie mogą w żaden sposób krzywdzić dzierżawców myta pod karami jakie ustawy krajowe wskazują, mogą zaś zapisać swoje zażalenia w książce w kancellaryi myta na ten cel przeznaczonéj, lub drogą właściwą skargę swą zanieść do rządu.

Nro 1752 *D. G. S.*

Senat Rządzący W. M. Krakowa i jego okręgu niniejszą taryffę zatwierdza.

Kraków d. 3 kwietnia 1838 r.

Prezes Senatu

HALLER.

Sekretarz Jlny Senatu

Darowski.

(1r.) *Nowakowski* Sekr. Exp. Senatu.

Prawnie zajęte ruchomości jako to: kocz, bryczki, łóżka, komoda, zwierciadło i inne sprzęty domowe w dniu 4 maja r. b. 1838 o godzinie 10 z rana w gmachu Sukiennicach sprzedanemi zostaną przez publiczną licytacyą. Zaś w dniu 15 maja b. m. i r. o godzinie 10 z rana na targu końskim w Kleparzu sprzedane zostaną para koni, chęć kupna mający, zechcą się zejść na czas i miejsce oznaczone.

Kraków d. 30 kwietnia 1838.

Karol *Koisiewicz* Kom. Sąd.

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy w Kleparzu przy Krakowie sprzedawanego.

d. 30 Kwiet. i 1 Maja 1838 roku		1.		2.		3.		4	
		Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr
Korzec	Pszenicy..	16	15	16	—	15	—	14	24
—	Zyta.........	14	6	13	20	13	18	13	10
—	Jęczmien:	11	21	11	15	11	6	10	24
—	Owsa.......	8	—	7	24	7	15	—	—
—	Grochu.....	15	—	14	15	14	10	14	—
—	Jagieł.......	29	15	28	—	—	—	—	—
—	Rzepaku..	—	—	—	—	-	—	—	—

Przekonali się o powyższych cenach zboża i oryginał jak zwykle podpisali:

Peszke. Nasturkiewicz W. G. VII.

Gołębiowski K. T.

Ceny bydła z targu d. 30 Marca 3 Kwiet. 1838.

Wół ważący funtów 450 sprzedany za złp. 153, funt. 350, złp. 126, funt. 250, złp. 84, funt. 200, złp. 81, funt. 400, złp. 150, funt. 350, złp. 123, funt. 300, złp. 121, Krowa średnia tłusta funt. 300, złp. 72, funt. 300, złp. 81, chuda funt. 150, złp. 64, funt. 150, złp. 69. Cielę średnie ważące funt. 46 złp. 14, funt. 32, złp. 11. Wieprz średni karmny funt. 310, złp. 126, chudy funt. 105, złp. 38, funt. 108, złp. 36.

Przekonali się o powyższych cenach bydła i oryginał jak zwykle podpisali.

Peszke. Nasturkiewicz W. G. VII.

Gołębiowski K. T.

LOTERYA KRAJOWA.

W 814 ciągnieniu dnia 2 Maja 1838 r. w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

84. — 15. — 71. — 80. — 63.

Przyszłe ciągnienie 815 przypada dnia 9 Maja 1838 r.

— *Kraków* —

Znana zaszczytnie w świecie muzykalnym nadworna śpiewaczka Cesarsko-królewskiéj opery w Wiedniu, P. Eliza Pohl, w powrocie swoim z Włoch i innych krajów, w towarzystwie sławnego na flotrowersie wirtuoza P. Vledder, (ciemnego z urodzenia),—da się wkrotce słyszeć tutejszéj Publiczności w koncercie wokalno-iostrumentalnym na sali Knotza.

Szczegóły tego przyjemnego koncertu, ogłoszone będą przez afisze.

Część Polityczna.

— *Paryż 13 Kwietnia.* —

Król postanowił budować nowy pałac w Neuilly, który przeznacza dla zięcia swego xięcia Wirtembergskiego.

Ostatni dzień przejazdek z Paryża do Longchamp (Ląszam) był bardziéj od poprzednich uprzyjemniony jasnem słońcem, błękitnem niebem, i cieplemi wiosennemi wietrzykami. Rozwijanie się i pokazanie pięknego światu na polach elizejskich przedstawiały widok bogactwa, wytworności, który ma tylko jedno miejsce za rywala to jest Londyn. Wesoła i ozdobnie odziana publiczność już o godzinie 2giéj zaczęła się zgromadzać; lecz dopiero o 4téj ojrzano wybór modnego tonu. O téj godzinie pola elizejskie przedstawiały widok prawie czarowniczy przez świetność zaprzęgów, pojazdów i toalet siedzących w nich piękności, które wedle niezmiennych przepisów mody wów dzień po pierwszy raz miały się okasać w nowych strojach. Z ekwipażów kilka należało do Xcia Orleańskiego, którego masztalernia znacznie się polepszyła, i odpowiada wysokiemu stopniowi swojego królewskiego właściciela. Wiele prześlicznych ekwipażów angielskich z doskonałemi końmi, miały czwórki, którym nawet najwięksi

znawcy nie mogli wytknąć błędu. Z posłów zagranicznych miał ekwipaż najelegantszy poseł angielski i jego rodzina, także wielu parów, deputowanych, jakoteż bankierowie Rotszyld, Aguado odznaczali się pięknemi powozami. Ekwipażów włoskich, hiszpańskich, i amerykańskich było mnóstwo niezliczone. Ukazanie się posła Abdel Kadera i jego orszaku w otwartéj bryczce, w bogatych strojach arabskich podwyższyło jeszcze świetność i oryginalność widoku. Znajdowało się także mnóstwo jeźdźców na pięknych koniach, Lecz każdy obraz ma swoje cienie, tak i tu widziano konie, które zdawały się pochodzić z masztalerni Don Kiszota, a jeźdźców, którzy niebezpieczne doświadczenie jeżdżenia pierwszy raz odbywali, i dla tego z dreszczem spoglądali na niebezpieczeństwa pod sobą, niż pierwsi żeglarze napowietrzni. Widziano także zaszargane fijakry, wytarte kabryolety; takie pojazdy ze śmiechem były witane przez publiczność. Mimo to bogactwo, piękność i wesołość zostały jeszcze podwyższone, tak iż ostatnia przejazdka od kilku poprzednich była świetniejszą.

ROZMAITOSCI.

Hiszpan zamieszkały niedaleko Banier we Francyi, został zamordowany przez swoją żonę i teściową, z któremi przez długi czas żył w niezgodzie. Pierwéj zabiły go młotem, a potem oderwawszy mu członki z ciała, włożyły trupa w worek od węgli i rzuciły w jaskinię między górami. Sąsiedzi zabitego odkryli, a zbrodniarki z zimną krwią opowiedziały szczegóły zwojego sprośnego czynu.

Obliczono, że człowiek mający lat 55, choć przy skromnym użytku baraniny, zjada przez całe życie trzody 350 owiec, a jeśli do tego przy stole choć miernie używa wina, w przeciągu lat 30 wypróżniłby 30 beczek. —

Doniesienia.

RZYMSKI CEMENT

(Roman Cement).

Najtrwalszy materyał do spajania kamieni przy fabrykach wodnych jako to: przy dawaniu filarów mostowych, szlussów (schleusen) robieniu cistern i t. p. do fundamentów, szczególniej w bliskości wody, do ułożenia nieprzenikliwego pokładu na fundamentach, aby zagrodzić posuwaniu się wszelkiej wilgoci, daléj do takich murów, gdzie wielkiéj mocy i trwałości potrzeba, n. p. w cienkich sklepieniach i ceglanych scianach, lub fundamentach pod maszyny.

Jako trynk na wapienne ściany, mianowicie przy soklach (sockeln), gzymsach i innych ozdobach, do wiszących schodów i t. p. ogólnie tam gdzie wapienny trynk albo jest za miętkiem, lub wilgoci znieść niezdoła. Daléj służy Cement do ochronienia murów od psucia się z wilgoci, do zabezpieczenia piwnic od wody lub wilgoci, tudzież w miejscach gdzie własności wapna szkodliwemi być mogą, a to n. p. gdzie części drewniane z murem stykać się muszą, lub w schowaniach na owoce i jarzyny.

Jako kit do fugowania murów, cegieł lub ciosów. Doskonałość tego materyału na doświadczeniu i świadectwach wielu znakomitych urzędów budowniczych ugruntowana stawia go w równi z najlepszym angielskim Cementem.

Roman Cement w beczkach po 400 funt. wagi berl. sprzedaje się po złp. 30 w pols. kur, w handlu podpisanego, gdzie wraz z opisem sposobu użycia tego materyłu udziela się bezpłatna próba.

(1r.) Antoni *Hoelzel* w Krakowie

Gabinet sztuczny figur woskowych z Wiednia jest codziennie zpołudnia od gdz. 6 do 9 wieczorem otwarty. Cena wnijścia od osoby złp. 2 gr. 5 dzieci płacą połowę. Opisu drukowanego podług porządku ustawionych figur, nabyć można przy kassie za gr. 10.